

Cicha Woda

Maryla Rodowicz

Płynął strumyk, przez zielony las,
a przy brzegu leżał stu kilowy głaz.
Płynął strumyk minął jakiś czas,
stu kilowy głaz gdzieś zaginął
strumyk płynie tak jak płynął!

Cicha woda brzegi rwie,
Nie wiesz nawet jak i gdzie.
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
Bo nie zna nikt metody,
By się ustrzec cichej wody.
Cicha woda brzegi rwie,
W jaki sposób? kto to wie,
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:
Cicha woda brzegi rwie.

Szła dziewczyna przez zielony las
spojrzała na ciebie tylko jeden raz.
Popatrzyła. Minął jakiś czas,
Lecz widocznie jej uroda
Była jak ta cicha woda.

Cicha woda brzegi rwie,
Nie wiesz nawet jak i gdzie.
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
Bo nie zna nikt metody,
By się ustrzec cichej wody.
Cicha woda brzegi rwie,
W jaki sposób? kto to wie,
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:
Cicha woda brzegi rwie.

Płynie strumyk przez zielony las,
Skończył się już dla mnie kawalerski czas.
Dzisiaj tylko czasem - proszę was -
Kiedy żonka mnie nie słyszy,
Śpiewam sobie jak najciszej.

Cicha woda brzegi rwie,
Nie wiesz nawet jak i gdzie.
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
Bo nie zna nikt metody,
By się ustrzec cichej wody.
Cicha woda brzegi rwie,
W jaki sposób? kto to wie,
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:
Cicha woda brzegi rwie.